

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 03 lipca 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.**

przeciwko **P. P.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. P. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 2 556,67 złotych (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt siedem groszy) wraz z odsetkami:

- ustawowymi liczonymi od kwoty 1 200 złotych za okres od dnia 03 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1 200 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- ustawowymi liczonymi od kwoty 1 356,67 złotych za okres od dnia 20 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1 356,67 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego P. P. kwotę 101,04 złotych (sto jeden złotych cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwem z dnia 13 stycznia 2016 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego P. P. kwoty 5 635,51 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 1 200 złotych za okres od dnia 03 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, 1 550,51 złotych za okres od dnia 14 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, 1 528,33 złotych za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz 1 356,67 złotych za okres od dnia 20 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wykonał na rzecz pozwanego P. P. usługi serwisowe wraz z wymianą części w samochodach: J. (...), L. (...), J. (...) H. V. oraz L. (...). Łączny koszt serwisowania wyniósł kwotę 5 635,51 złotych. Za wykonane usługi powód wystawił pozwanemu faktury VAT, które jednakże nie zostały przez pozwanego uiszczone.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 01 lutego 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 273/16, referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Od powyższego orzeczenia pozwany P. P. złożył sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa w całości i potwierdzając, że korzystał z usług powoda w zakresie serwisowania samochodów marki L. (...), L. (...) oraz J. (...) H. V.. Pozwany potwierdził także, że usługi udokumentowane przez powoda fakturami VAT numer (...) zostały faktycznie wykonane przez powoda na jego rzecz. Jednocześnie, pozwany wskazał, że usługi udokumentowane pozostałymi fakturami załączonymi do pozwu nie były nigdy wykonane ani na jego rzecz, ani też na jego zlecenie i nie odzwierciedlają faktycznych operacji handlowych pomiędzy powodem i pozwanym, kwestionując przeto ich zlecenie, wykonanie, odebranie i uznanie.

Pozwany P. P. podniósł także zarzut potrącenia kwoty dochodzonej niniejszym pozwem z kwotą 8 610 złotych przysługującą mu wobec powoda, w związku z nieusunięciem przez niego usterek zgłoszonych w ramach gwarancji w jej okresie. Jak bowiem wyjaśnił pozwany, w dniu 26 listopada 2014 roku przekazał do serwisu (...) prowadzonego przez powoda do naprawy w ramach gwarancji kończącej się z końcem miesiąca listopada, samochód marki L. (...). Po około trzech tygodniach pojazd został mu wydany z nieusuniętymi usterekami. Pozwany wskazał, że przedmiotowy pojazd był mu niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej i nie chciał pozostawiać go na kolejnych kilka tygodni w serwisie, stąd też przystał na propozycję pracownika powoda, aby oddać przedmiotowy pojazd celem naprawy w okolicach Ś. Wielkanocnych. W związku z tym, w dniu 23 marca 2015 roku zgłosił się do serwisu celem wykonania zgłoszonych w okresie gwarancji napraw. Wówczas okazało się, że powód z dniem 31 marca 2015 roku przestaje być autoryzowanym serwisem naprawy i w związku z tym nie posiada serwisantów ani urządzeń, przy pomocy których mógłby dokonać naprawy. Okazało się również, że zgłoszone przez pozwanego ustereki nie zostały odnotowane w systemie serwisowym, zatem pozwany nie mógł skorzystać z gwarancji w innym serwisie. W związku z zaistniałą sytuacją pozwany zmuszony był do usunięcia przedmiotowych usterek na własny koszt, który ostatecznie wyniósł kwotę 8 610 złotych.

Pozwany P. P. podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W listopadzie 2014 roku P. P. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w W. umowę na wykonanie usług serwisowych pojazdu marki G. J. (...) A. Q. – T. I. o numerze rejestracyjnym (...).

Usługa została wykonana, a P. P. nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń.

Za wykonaną usługę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. wystawił P. P. fakturę VAT numer (...) na kwotę 1 200 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 02 grudnia 2014 roku.

P. P. pokwitował odbiór faktury VAT.

P. P. nie uiszczył należności wynikającej z faktury numer (...).

niesporne, a nadto: faktura VAT – k. 20 akt, zeznania świadka M. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 10 marca 2017 roku – k. 102-103 akt (zapis cyfrowy 00:01:55-00:13:40)

W grudniu 2014 roku P. P. w oddziale przy ulicy (...) w G. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w W. umowę na wykonanie usług serwisowych pojazdu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Usługa została wykonana, a P. P. nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń.

Za wykonaną usługę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. wystawił P. P. fakturę VAT numer (...) na kwotę 1 356,67 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 19 grudnia 2014 roku.

P. P. pokwitował odbiór faktury VAT.

P. P. nie uiścił należności wynikającej z faktury (...).

niesporne, a nadto: faktura VAT – k. 21 akt, zeznania świadka M. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 10 marca 2017 roku – k. 102-103 akt (zapis cyfrowy 00:01:55-00:13:40)

W dniu 26 listopada 2011 roku P. P. przekazał do serwisu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. prowadzonego w G. przy ulicy (...) samochód marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) celem dokonania rocznego przeglądu.

P. P. pozostawiając pojazd w serwisie zgłosił następujące usterki wymagające naprawy gwarancyjnej: konieczność wymiany pompy chłodnicy lub uszczelki pod pompą, wadliwie działającą klimatyzację, skrzypienie deski rozdzielczej, drganie tylnych drzwi pojazdu oraz tylnej kanapy i drążka kierownicy w czasie jazdy. Nadto, P. P. zgłosił konieczność sprawdzenia i wymiany przegubów i tylnego zawieszenia oraz naprawy tapicerki. P. P. zlecił także wymianę kół na zimowe wskazując, że są przechowywane w tym serwisie.

Powyższe zgłoszenie zostało potwierdzone przez pracownika oddziału (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W..

pisemne zestawienie usterek – k. 38 akt, pismo – k. 39 akt

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. wystawił P. P. fakturę VAT numer (...) na kwotę 1 550,51 złotych, z terminem płatności wyznaczonym do dnia 13 grudnia 2014 roku. P. P. nie pokwitował odbioru przedmiotowej faktury.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. wystawił P. P. fakturę VAT numer (...) na kwotę 1 528,33 złotych, z terminem płatności wyznaczonym do dnia 18 grudnia 2014 roku. P. P. nie pokwitował odbioru przedmiotowej faktury.

faktura VAT – k. 21, 22 akt, zeznania świadka M. W. – protokół skrócony rozprawy z dnia 10 marca 2017 roku – k. 102-103 akt (zapis cyfrowy 00:01:55-00:13:40)

W związku z brakiem płatności (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. pismem z dnia 26 sierpnia 2015 roku wezwał P. P. do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 5 635,51 złotych.

wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 24-26 akt

### **Sąd zważył co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd oparł się także na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem wobec powyższego brak było podstaw do odmowy dania im wiary, mimo, że zostały przedłożone w kserokopii nie poświadczonych za zgodność z oryginałem przez występujących w sprawie pełnomocników. Sąd nie oparł się jednakże na przedłożonym przez pozwanego P. P. rejestrze zakupów za okres od listopada 2014 roku do lutego 2015 roku, mając na uwadze, że nie zostały tam zarejestrowane nawet faktury VAT niekwestionowane przez pozwanego, co w ocenie Sądu poddaje w wątpliwość rzetelność prowadzenia przez pozwanego tego rejestru.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się także na zeznaniach świadka M. W. uznając je za spójne i wiarygodne w szczególności w zakresie, w jakim świadek ten – pracujący w oddziale powoda w G. przy ulicy (...), wskazał, że nie przypomina sobie zdarzenia, ażeby jakiś klient został odesłany z naprawy gwarancyjnej na inny termin, a następnie naprawa ta nie została wykonana z uwagi na utratę przez serwis autoryzacji danej marki pojazdu. Nadto, świadek ten potwierdził, że do końca marca 2015 roku, tj. do końca okresu, w którym pracował, w oddziale w G. przy ulicy (...), były wykonywane naprawy gwarancyjne.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 10 marca 2017 roku i w dniu 03 lipca 2017 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, albowiem osoby uprawnione do reprezentowania powoda oraz pozwany nie stawili się na rozprawę bez usprawiedliwienia, mimo prawidłowego wezwania.

Sąd oddalił także wniosek o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Gdańsk – Północ w Gdańsku, mając na uwadze, iż powód właściwość tutejszego Sądu oparł na okoliczności miejsca wykonania zobowiązania przez pozwanego. Zgodnie bowiem z treścią art. 34 k.p.c. powództwo o zawarcie umowy, ustalenie jej treści, o zmianę umowy oraz o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, a także odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć przed sąd miejsca jej wykonania; w razie wątpliwości miejsce wykonania umowy powinno być stwierdzone dokumentem. Nie budzi zaś wątpliwości, iż roszczenie o zapłatę należności za sprzedany towar jest roszczeniem, o którym mowa w art. 34 k.p.c. (roszczeniem o wykonanie umowy). Natomiast miejscem wykonania umowy w rozumieniu art. 34 k.p.c. nie jest miejsce, gdzie umowa w ogólności miała zostać wykonana, ale miejsce, gdzie miała być wykonana konkretna czynność, której wykonania się dochodzi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 08 lipca 1981 roku, sygn. akt II CZ 87/81, LEX numer 12280043). W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. domagał się od pozwanego wykonania umowy – spełnienia świadczenia pieniężnego, które to świadczenie ma charakter oddawczy i stosownie do treści art. 454 k.c. winno być spełnione w siedzibie wierzyciela (W.), co uwzględniając gospodarczy charakter sprawy przesądza o właściwości miejscowej tutejszego Sądu.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. domaga się zasądzenia od pozwanego P. P. kwoty 5 635,51 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 1 200 złotych za okres od dnia 03 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, 1 550,51 złotych za okres od dnia 14 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, 1 528,33 złotych za okres od dnia 19 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz 1 356,67 złotych za okres od dnia 20 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, swoje roszczenie wywodząc z łączącej strony umowy o świadczenie usług serwisowych wraz z wymianą części w pojazdach: J. (...), L. (...), J. (...) H. V. oraz L. (...) oraz faktu nie uiszczenia przez pozwanego należności za wykonane w sposób prawidłowy usługi.

Dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd miał na uwadze, że częściowo stan faktyczny był pomiędzy stronami niesporny. Pozwany P. P. potwierdził bowiem, że powód wykonał na jego rzecz usługi serwisowe w stosunku do dwóch pojazdów należących do niego: (...) J. (...) A. Q. – T. I. o numerze rejestracyjnym (...) i L. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zaś za wykonane prace wystawił faktury, które nie zostały uiszczone przez pozwanego. Wysokość należności za te usługi także nie była przez pozwanego kwestionowana.

Pozwany P. P. zakwestionował natomiast zasadność obciążenia go fakturą VAT numer (...) za serwis pojazdu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz fakturą VAT numer (...) za serwis pojazdu marki G. (...) o O. V. o numerze rejestracyjnym (...) podnosząc, iż usługi nimi udokumentowane nigdy nie zostały na jego rzecz wykonane.

Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także oceniając po myśli art. 233 § 2 k.p.c. nieprzedstawienie przez powoda, mimo zobowiązania Sądu, protokołów zlecenia powodowi przez pozwanego przedmiotowych czynności serwisowych, Sąd doszedł do przekonania, że powód, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi dowodowemu, nie wykazał zasadności swojego roszczenia co do kwot objętych fakturami VAT numer (...). Wskazać bowiem należy, że wobec kwestionowania tych okoliczności przez pozwanego, to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że pozwany zlecił powodowi serwis pojazdu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz serwis pojazdu marki G. (...) o O. V. o numerze rejestracyjnym (...) i że czynności w ramach tych zleceń zostały przez powoda prawidłowo wykonane.

Tymczasem, powód dla wykazania powyższych okoliczności przedłożył jedynie wystawione przez siebie i niezaakceptowane przez pozwanego P. P. faktury VAT numer (...), co uznać należy za niewystarczające dla wykazania, że odzwierciedlają one czynności wykonane na rzecz pozwanego w ramach zawartej z nim umowy o świadczenie usług serwisowych odnośnie pojazdu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i pojazdu marki G. (...) o O. V. o numerze rejestracyjnym (...).

Powyższe faktury VAT stanowią niewątpliwie dokumenty prywatne, a więc dokumenty będące jedynie dowodem tego, że osoba, która jej podpisała, złożyła oświadczenie w nich zawarte (art. 245 k.p.c.). Z takimi dokumentami nie wiąże się jednakże domniemanie prawne, iż ich treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy i potwierdza, że miały miejsce fakty w nim stwierdzone (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 25/12, LEX numer 1231454). Ocena charakteru dokumentów prywatnych prowadzi do wniosku, że Sąd może wyrokować także w oparciu o te dokumenty, ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. Tymczasem pozwany P. P. zaprzeczył w ogóle, aby pomiędzy stronami procesu powstał stosunek prawny uzasadniający w tym zakresie żądanie pozwu, a na spornych fakturach widnieje jedynie podpis osoby wystawiającej – pracownika powoda. Wobec powyższego, przedłożone przez powoda dokumenty w postaci faktury VAT numer (...) i faktury VAT numer (...) stanowią dowód tylko tego, że osoba pod nimi podpisana złożyła oświadczenie o treści zawartej w tych dokumentach, lecz pozostają niewątpliwie niewystarczające dla uznania, że dowodzą one istnienia między stronami umowy serwisowania przedmiotowych pojazdów i prawidłowości jej wykonania.

Sąd miał przy tym także na uwadze, że jak wynika z dokumentu przedłożonego przez pozwanego w postaci listy stwierdzonych usterek (k. 38 akt), oprócz żądania ich usunięcia, zawarte tam było również żądanie wymiany kół w pojeździe marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jednakże nie może to stanowić dowodu na to, że taka usługa rzeczywiście została na rzecz pozwanego wykonana i w związku z tym wystawiono fakturę VAT numer (...), zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwany zaprzecza konsekwentnie jakimkolwiek czynnościom wykonanym odnośnie tego pojazdu przez powoda.

W związku z tym, że spośród podniesionych przez pozwanego P. P. zarzutów, zarzut przedawnienia był zarzutem najdalej idącym, powodującym w razie jego uwzględnienia oddalenie powództwa, Sąd rozpoznał go w pierwszej kolejności uznając jednakże, że nie jest on zasadny.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że umowy o świadczenie usług serwisowych mogą podlegać odmiennym kwalifikacjom. Do umowy o dokonanie przeglądu technicznego samochodu lub innego urządzenia stosuje się zazwyczaj art. 750 k.c., ale już czynności konserwacyjne i naprawcze należy rozpatrywać in casu. Granica między usługami a dziełem bywa płynna, zwłaszcza gdy umowa dotyczy usług, których przedmiotem jest przegląd urządzeń mechanicznych, zbliżony do czynności podejmowanych w produkcji. Cechą wyróżniającą w takim wypadku staje się najpierw możliwość wyodrębnienia, zarówno faktycznego jak i prawnego, czynności dokonywanych w ramach jednej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 listopada 2000 roku, sygn. akt IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63). W orzecznictwie słusznie wskazuje się przy tym, że jednym z kryteriów umożliwiającym odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, który jest niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech indywidualizujących zamówione dzieło. Brak kryteriów określających rezultat umowy daje podstawy do uznania, że zamawiającemu

chodziło o wykonanie określonych czynności, a nie o ich rezultat (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 kwietnia 2014 roku, sygn. akt III AUa 2607/13, LEX numer 1515343).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie w przypadku świadczeń powoda strony nie określiły żadnego zindywidualizowanego przedmiotu, a zakres prac ustalony został ogólnie – jako przeprowadzenie niezbędnych czynności serwisowych pojazdów. Stąd też stosunek prawny pomiędzy stronami zakwalifikować należało jako typową umowę o świadczenie usług.

Zgodnie z treścią art. 117 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może się uchylić od jego spełnienia podnosząc zarzut przedawnienia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. W myśl art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Takim przepisem szczególnym, o jakim mowa w art. 118 k.c., który przewiduje inny termin przedawnienia, jest przepis art. 751 punkt 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c., który wskazuje na dwuletni termin przedawnienia dla roszczeń o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków, które przysługują osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom.

Termin ten zatem znajdzie zastosowanie do roszczeń powoda.

Jak wynika z przedłożonych do sprawy faktur VAT, termin zapłaty należności z nich wynikających upływał z dniem 02 grudnia 2014 roku (faktura VAT numer (...)), z dniem 13 grudnia 2014 roku (faktura VAT numer (...)), z dniem 18 grudnia 2014 roku (faktura VAT numer (...)) oraz z dniem 19 grudnia 2014 roku (faktura VAT numer (...)), a zatem uwzględniając dwuletni termin przedawnienia wskazać należy, że w dacie wniesienia pozwu, tj. w dniu 13 stycznia 2016 roku, roszczenia powoda nie były przedawnione.

Stosownie do treści art. 505<sup>4</sup> k.p.c. w postępowaniu uproszczonym powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika natomiast z treści przepisu art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Jak wynika z powyższego przepisu, aby nastąpił skutek umorzenia wzajemnych wierzytelności, każdej ze stron muszą przysługiwać wymagalne wierzytelności. Pokreślić przy tym należy, że zarzut potrącenia jest oświadczeniem wymaganym w świetle art. 499 k.c., składanym powodowi w celu umorzenia się wzajemnych wierzytelności i zarazem żądaniem skierowanym do Sądu, aby uznając jego skuteczność, uwzględnił to umorzenie wierzytelności powoda i w takim zakresie oddalił jego powództwo. Dla osiągnięcia skutku pozwany powinien zatem zindywidualizować swoją wierzytelność oraz skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazując przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokości oraz dowody w celu ich wykazania, stosownie do rozkładu ciężaru dowodu wyrażonego w art. 6 k.c. Skoro bowiem P. P. zgłosił zarzut potrącenia, przedstawiając do potrącenia z dochodzonym roszczeniem swoją wierzytelność w kwocie 8 610 złotych, to zgodnie z treścią art. 6 k.c. powinien wykazać istnienie i wysokość tej wierzytelności. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 08 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05) zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia, zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu

nie jest jeszcze dowodem na istnienie przesłanek potrącenia ustawowego z art. 498 k.c., ani nie stanowi samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów.

Odnosząc się do zgłaszanego przez pozwanego zarzutu potrącenia, uznać go należało również za niezasadny. Pozwany P. P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosił bowiem, że przysługuje mu wobec powoda wierzytelność w kwocie 8 610 złotych stwierdzona fakturą VAT – proforma z dnia 29 maja 2015 roku i wskazywał, że wierzytelność ta powstała w związku z koniecznością naprawienia na swój koszt usterek wskazanych powodowi w okresie funkcjonowania prowadzonego przez niego autoryzowanego serwisu naprawy pojazdów, a których to pracownicy powoda nie usunęli.

Wskazać należy, że powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. kwestionował wykazanie przez pozwanego przesłanek potrącenia określonych w art. 498 k.c., w tym w zakresie wymagalności wierzytelności pozwanego.

Wymagalność następuje zgodnie z treścią art. 455 k.c. wraz z nadejściem terminu spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie został określony w ustawie, czynności prawnej, orzeczeniu właściwego organu ani nie wynika z właściwości zobowiązania, wymagalność następuje wraz z wezwaniem dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia niezwłocznie lub we wskazanym okresie.

Pozwany P. P. dołączył do sprzeciwu od nakazu zapłaty pismo z dnia 08 marca 2016 roku (a zatem sporządzone już po otrzymaniu przez niego nakazu zapłaty) stanowiące wezwanie powoda do zapłaty kwoty 8 610 złotych. Jednakże pozwany nie przedłożył żadnego dowodu na to, że pismo to zostało wysłane powodowi, a zatem zarzut braku wymagalności tej wierzytelności podniesiony przez powoda należało uznać za skuteczny.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że pozwany zgłaszający zarzut potrącenia jest zobowiązany do dokładnego określenia wierzytelności, jej wysokości oraz wykazania jej istnienia, poprzez podjęcie inicjatywy dowodowej w tym zakresie. To na pozwanym ciążył zatem obowiązek udowodnienia istnienia wierzytelności, a tym samym wykazania, że jego pojazd marki L. (...) w przedmiotowym okresie (listopad 2014 roku) objęty był gwarancją, że naprawa pojazdu polegająca na wymianie modułu klimatyzacji, wymianie końcówki drążka kierowniczego i wymianie 4 sztuk amortyzatorów uwzględniona została jako naprawa gwarancyjna, że wskutek działań pracowników powoda nie było możliwe skorzystanie przez pozwanego z naprawy u powoda (czemu zaprzeczył świadek M. W. wskazując, że nie przypomina sobie zdarzenia, ażeby jakiś klient został odesłany z naprawy gwarancyjnej na inny termin, a następnie naprawa ta nie została wykonana z uwagi na utratę przez serwis autoryzacji danej marki pojazdu. Nadto, świadek ten potwierdził, że do końca marca 2015 roku, tj. do końca okresu, w którym pracował, w oddziale w G. przy ulicy (...), były wykonywane naprawy gwarancyjne), że nie było możliwości skorzystania z naprawy w okresie gwarancji w żadnym innych autoryzowanym serwisie pojazdów tej marki, a także, wreszcie, że czynności te wykonane zostały już poza okresem gwarancji.

Tymczasem pozwany nie przedłożył żadnych dowodów potwierdzających powyższe okoliczności. Za niewystarczające uznać należy pismo pozwanego z dnia 26 listopada 2014 roku potwierdzone przez pracownika oddziału (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. o zgłoszeniu usterek wymagających naprawy gwarancyjnej, nie może bowiem ono stanowić dowodu na to, że wskazane tam usterki w ogóle istniały i podlegały usunięciu w ramach gwarancji udzielonej przez producenta. Natomiast dowodu na niewykonanie naprawy gwarancyjnej w okolicznościach wskazywanych przez pozwanego, tj. z przyczyn leżących po stronie powoda, nie może stanowić pismo pozwanego z dnia 29 marca 2015 roku (k. 39-40 akt), gdyż jako dokument prywatny nie korzysta ono z domniemania prawdziwości zawartych tam twierdzeń, zwłaszcza, że okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadka M. W..

Zaniechanie podjęcia inicjatywy dowodowej w analizowanym kierunku nie pozwoliło na bezsprzeczne przyjęcie, iż pozwany poniósł koszty napraw, że naprawy te były objęte gwarancją oraz, że koszty te nie zostały pokryte przez gwaranta.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w zw. art. 735 k.c. w zw. z art. 481 k.c. Sąd zasądził od pozwanego P. P. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 2 556,67 złotych wraz z odsetkami: ustawowymi liczonymi od kwoty 1 200 złotych za okres od dnia 03 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1 200 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, ustawowymi liczonymi od kwoty 1 356,67 złotych za okres od dnia 20 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1 356,67 złotych za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Uznając dalej idące żądanie pozwu za niezasadne, na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c. w zw. art. 735 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 45,37%, a pozwany w 54,63%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 667 złotych (opłata sądowa od pozwu – 250 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 2 400 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 2 400 złotych (koszty zastępstwa procesowego). Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 210,08 złotych (45,37% z kwoty 2 667 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 1 311,12 złotych (54,63% z kwoty 2 400 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 101,04 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.